

Kulisy referendum. Taki cel postawił sobie Kaczyński

12 sierpnia 2023

Prezes PiS Jarosław Kaczyński ujawnił w piątek jedno z czterech pytań referendalnych. Sztabowcy partii rządzącej zdradzili natomiast kulisy dotyczące motywów, jakie stoją za taktyką dotyczącą upubliczniania kolejnych pytań, na które Polacy mają odpowiedzieć w dniu wyborów.

„Wirtualna Polska” cytuje wypowiedzi ludzi ze sztabu wyborczego PiS. „Chodziło o element zaskoczenia” – mówią, odnosząc się do nieoczekiwanego ujawnienia przez Kaczyńskiego pytania referendalnego. Jak podkreślają, kolejne zostanie ujawnione dopiero w sobotę rano.

Pytania, jakie władza chce zadać Polakom w referendum, mają nie tylko podkręcić polaryzację na linii PO-PiS, lecz także zmarginalizować Konfederację.

Na razie wiadomo, że Polacy mają być pytani o „wyprzedaż państwowych przedsiębiorstw” oraz o „przymusową relokację migrantów”. W rozmowie z wp.pl sztabowcy przekonują, że nie chodzi tylko o uderzenie w Donalda Tuska.

„Ułożyliśmy pytania referendalne – jak o migrantów i wyprzedaż majątku narodowego – tak, by obecni zwolennicy Konfederacji opowiedzieli się w nich za wartościami, które my wyznajemy. I wypowiedzieli się w sprawach szczególnie bliskich nie tylko dla nas, ale dla prawicy w ogóle. Wybór jest prosty. To ma na celu przyciągnięcie do nas wyborców Konfy już w samym dniu głosowania, 15 października” – miał przyznać współtwórca kampanii PiS.

W jego ocenie, wyborcy tej formacji są „najbardziej chwiejni i najmniej trwali”. „Będziemy się o nich starać, widzimy w tym duży potencjał” – dodał.

Kierownictwo i sztab PiS dbają jednak, by pytania nie „przedostały się” przedwcześnie do opinii publicznej. Obowiązuje bezwzględny zakaz ich ujawniania. Będą ujawniane punktualnie o godz. 7:00 rano – codziennie aż do poniedziałku. Pytania będą dotyczyły kwestii, na których PiS chce oprzeć swoją kampanię.

Według doniesień WP.pl treść pytań zna także prezydent Andrzej Duda, którego współpracownicy uczestniczą w ich konsultowaniu.

15 października odbędą się wybory parlamentarne. Wraz z nimi PiS chce zorganizować referendum, w którym według nieoficjalnych informacji medialnych zadane mają zostać cztery pytania. Jeśli przewidywania prasy się spełnią, to Polacy zostaną zapytani o takie tematy jak polityka migracyjna UE, wiek emerytalny, czy rolnictwo.

Kaczyński ujawnił, że pierwsze pytanie referendalne będzie brzmiało: „Czy popierasz wyprzedaż państwowych przedsiębiorstw?”.

Kolejne pytanie referendalne ogłosiła dzisiaj była premier Beata Szydło: „Czy jesteś za podwyższeniem wieku emerytalnego wynoszącego dziś 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn?”.

Na podstawie: WP.pl

Źródło: NCzas.com